



O wpływie cukrzycy (*diab. mellitus*) na części płciowe kobiety. [1])

Podał

Dr. Stroynowski ze Lwowa.

Wyjaśnienie wpływu i związku różnych chorób ze zmianami w częściach płciowych kobiet i ich czynnościami nasuwa potrójne korzyści dla nauki lekarskiej: wyjaśnia przeróżne zagadnienia fizyjologiczne i patologiczne, — powtóre ułatwia rozpoznanie chorób, a po trzecie wskazuje drogę możliwych środków bądź to zaradczych, bądź to leczniczych.

Od lat 12 czynię spostrzeżenia nad związkiem zachodzącym między cukrzycą *(diabetes mellitus)* a częściami płciowemi kobiet. Pozwólcie szan. Panowie, ażebym w krótkości przedstawił swoje spostrzeżenia oraz spostrzeżenia z dostępnéj mi literatury.

Pierwszym bodźcem do badania związku pomiędzy cukrzycą a częściami płciowemi kobiety był dla mnie przypadek następujący: W roku 1879 zgłosiła się do mnie chora wieśniaczka, licząca lat 30, od 12 lat zamężna, przebyła 4

---

[1]) Odczyt wygłoszony w sekcyi ginekologicznéj VI. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.

porody prawidłowe, a w chwili badania już od lat 4 nie przebywała ani porodu ani też poronienia; mniéj lub więcéj od roku, dokładnie powiedzieć nie mogła, nie ma czyszczeń miesięcznych. Chora bardzo wychudła, skóra jéj sucha, łuszcząca się. Najdokładniejsze badanie nie wykazało wcale zmian w sercu, płucach i trzewach, li tylko zanik macicy. Macica mała i zupełnie wiotka.

Podczas badania bardzo dokładnego i dłuższy czas trwającego, odezwała się chora do towarzyszącego jéj męża, ażeby jéj podał szklankę wody; zwróciło to moją uwagę, zadałem pytanie, czyli miewa wielkie pragnienie i z odpowiedzi pokazało się, że dokucza jéj od $1^1/_2$ roku bardzo znaczne pragnienie, i że bardzo wiele oddaje moczu. Mocz zbadany wykazał obecność bardzo znacznéj ilości cukru. Ponieważ nieznanem mi było takie powikłanie, więc natychmiast poszukiwałem w podręcznikach, lecz nie odszukałem żadnéj wzmianki.

W kilka miesięcy późniéj w roku 1880 miałem sposobność badać drugą chorą, która li tylko z powodu braku czyszczeń miesięcznych zgłosiła się do mnie, wybadałem znów zanik macicy i cukier w moczu. Chora ta liczyła lat 34.

Przypadków tych nie ogłaszałem, czego dziś bardzo żałuję. Wyprzedził mię Hofmeier, który w *Berliner klinische Wochenschrift* z roku 1883 Nr. 32 ogłosił rozprawę p. t.: „*Ueber den Einfluss des Diabetes mellitus auf die Funktion der weiblichen Geschlechtsorgane*“. Jest to pierwszy przypadek w literaturze, chora licząca lat 20, niezamężna, w 14 roku życia miała pierwszy raz peryjod bezbolesny, potem zupełnie prawidłowo się powtarzający, od roku utraciła czyszczenia mięsięczne, uskarża się na świąd nieznośny części płciowych zewnętrznych (*pruritus vulvae*). Badanie wykonane przez Schroedera w znieczuleniu chloroformowem wykazuje zanik macicy i jajników (macica 5 ctm. długa). Mocz zbadany wykazał obecność znacznej ilości cukru.

Ponieważ wiadomą jest rzeczą, że cukrzyca u mężczyzn wywołuje zanik jąder i niedowład, przeto Hofmeier *per analogiam* przypuszcza wpływ cukrzycy na części płciowe

kobiet i tem wywołany zanik macicy i jajników. Mając dokładne protokoły polikliniki berlińskiej do dyspozycyi, wyszukał Hofmeier wszystkie przypadki świądu (*pruritus vul.*), których było pomiędzy 14,000 chorymi 31. Zestawienie statystyczne co do wieku tych chorych wykazało jednakże, że zaliczają się do tej kategoryi kobiet, u których utratę czyszczeń miesięcznych usprawiedliwia wiek, gdyż przeciętnie liczyły lat 47. W téj liczbie 31 było kobiet z cukrzycą 7, zatem ponad 22%. Jedna chora licząca lat 26 cierpi również na cukrzycę, lecz u téj nie ma wzmianki co do zachowania się macicy i jajników, protokół wspomina tylko o świądzie.

Postępując chronologicznie, wymienić muszę drugą pracę w tym przedmiocie, jestto nadzwyczajnie piękna i mozolna praca, z pewnością o najszerszym poglądzie, autora francuskiego p. Lecorché z roku 1886: „*Du diabéte sucré chez la femme*“. Autor zestawił 114 spostrzeżeń kobiet cierpiących na cukrzycę i przyszedł do następujących wyników: Dzieląc całe fizyjologiczne życie kobiety na 3 okresy, przedmiesiączkowy, miesiączkowy i pomiesiączkowy, twierdzi, że cukrzyca najczęściéj występuje w 1 i 3 okresie, ale sam przyznaje, że czyszczenia miesięczne u kobiet, które obserwował z powodu cukrzycy, znacznie szybcéj ustają, a biorąc wiek od lat 40—45 jako zwykły w którym ustają peryjody, obniżył takowy niewłaściwie, gdyż zwykle uważamy lata od 47—50 za czas przejściowy. Zgodzić się jednak muszę, że cukrzyca występuje często u kobiet w latach pomiesiączkowych. Autor twierdzi daléj, że cukrzyca występująca u kobiet młodszych wśród rozkwitu przebiega zwykle znacznie ostrzéj aniżeli u kobiet starszych. Cukrzyca wywiera bezwątpienia wpływ na ustrój kobiety, a niektóre zmiany chorobowe pozostają w ścisłym związku z tą chorobą. Cukrzyca staje się częstokroć powodem do wystąpienia świądu (*pruritus vulvae*) u kobiet. Świąd powstaje u kobiet w każdym wieku, powodem może być prócz wpływów nerwowych także wpływ mechaniczny t. j. wydzielanie wielkiéj ilości moczu cukrzystego, wskutek czego części płciowe zewnętrzne po-

krywają się kryształkami i sporami (*saccharomyces cerevisiae*).

Twierdzi daléj Lecorché, że długotrwałe zapalenie macicy brodawkowe (*metritis chron. granulosa c. erosione granulosa*) również nawiedza kobiety chore na cukrzycę. Zdaje mi się, że trudno roztrzygnąć, ażali tu dwie choroby obok siebie występują — czyli w pewnéj łączności ze sobą. Zapalenie długotrwałe macicy jest chorobą tak częstą i nawiedza osoby nie cierpiące na cukrzycę tak często, że o dowody bardzo trudno. Pomiędzy 114 obserwacyjami autora były takie kobiety z włókniakami macicy i jajników, mimo to nie widzi w tem łączności, a jednę uwagę czyni, że w tych przypadkach częstokroć występowały krwotoki.

Zapatrywanie p. Lecorché co do zachowania się czyszczeń miesięcznych u jego chorych, przytaczam dosłownie:

„Brak czyszczeń miesięcznych i bolesny przebieg tychże (*amenorrhoea et dysmenorrhoea*) nawiedzają często kobiety chore na cukrzycę, czasami peryjody są tylko nieregularne, czasami bolesne, czasami ustają od chwili, kiedy cukrzyca bądź to się polepszy, bądź to się uleczy. Zupełne ustanie peryjodów wydarza się również, mianowicie w przypadkach, w których zaniedbano leczenia cukrzycy".

Daléj zastanawia się autor na tle swoich doświadczeń nad możnością zastąpienia kobiety choréj na cukrzycę i jaki wpływ wywiera ta choroba na ciążę, poród i połóg.

Spostrzeżenia pouczają, że kobieta chora na cukrzycę może zastąpić, że osoby te mogą donosić płód aż do prawidłowego końca ciąży, a czasami tylko występują poronienia. Porody prawidłowe postępują zwykle bardzo leniwo, a co do przebiegu połogów zdanie autora stoi w rażącéj sprzeczności z datami statystycznemi Duncana (*On puerperal diabetes in obstetrical trunat.*). Lecorché twierdzi, że przebieg połogów był dość zadowalający, natomiast przedstawia Duncan wykaz statystyczny z 15 przypadków, z których 11 zmarło w krótkim czasie po porodzie, mianowicie 4 w 3-cim lub 4-tym dniu, 5 kobiet do ½ roku, 1 w 15 miesięcy, 1 w 2 lata po porodzie.

Co do śmiertelności dzieci urodzonych z matek chorujących na cukrzycę, to już nie ma różnicy zdań, są to prawie zawsze dzieci wątłe, które giną z braku sił żywotnych w pierwszych dniach życia; dość często zdarzają się przypadki wodogłowia.

Wiadomą rzeczą jest, że małą ilość cukru w moczu znajdujemy u kobiet karmiących, jestto cukier jako prawidłowy składnik moczu. Zachodzi pytanie, ażali z tej małéj ilości cukru w moczu powstaje w następstwie cukrzyca — a wydałoby się przypuszczenie to właściwem, jednakże spostrzeżenia p. Lecorché wręcz przeciwny dają wynik. Cukrzyca nie jest następstwem zawartości małéj ilości cukru w moczu u kobiet karmiących, powstaje zupełnie niezawiśle jako samoistna choroba.

W *Zeitschrift f. Geburtshilfe u. Gynaekologie* z r. 1887 T. XIV, znajduję pracę Ernesta Kohna: „*Zur Kasuistik der Amenorrhoea bei diabetes mellitus et insipidus*". W pracy téj powołuje się autor na rzadkość tych przypadków i cytuje 3 spostrzeżenia cukrzycy i 1 spostrzeżenie *diabetes insipidus*.

I. przypadek: Chora 20-letnia niezamężna; cukrzyca stwierdzona przez Frerichsa od dwu lat; od 11 miesięcy nie ma czyszczeń miesięcznych. Zanik macicy (5 ctm.) i jajników; chora prawdopodobnie rychło zmarła.

II. przypadek: Chora 34-letnia zamężna, 5 dzieci, od prawie 2 lat choruje; czyszczenia miesięczne nieregularne, w coraz to dłuższych odstępach czasu, krew odpływająca bardzo blado wodnisto-różowa, nadto świąd (*pruritus*). Brak wzmianki o wielkości macicy. Cukrzyca.

III. przypadek: Chora lat 42, 5 porodów, ostatni przed 9 laty. Ostatni peryjod przed 4 miesiącami. Macica w tyłozgięciu zanikła również z jajnikami. Cukrzyca.

IV. przypadek: Chora lat 36, od 13-go roku życia peryjody, następnie przebyła 2 porody; od lipca roku 1884 choruje na zwężenie odbytnicy na tle luetycznem, operacyja i polepszenie. W roku 1886 brak czyszczeń miesięcznych od 3 miesięcy, spodziewa się ciąży; badanie wykazuje macicę w zupełnym zaniku, jajniki niewybadalne; świąd. Mocz nie zawiera ani białka ani też cukru. Dziennie około 10—11 litrów moczu.

W przypadkach przez Cohna zacytowanych ważną jest ta okoliczność, że zawsze wybadano najprzód cukrzycę — a potem dopiero wystąpiły objawy zaniku macicy i jajników i brak czyszczeń miesięcznych.

Z przypadków przez Frerichsa w jego monografii cytowanych, należą do téj kategoryi 3. 1 przyp. Chora 22 letnia, cukrzyca, wychudnienie, poczem utrata czyszczeń miesięcznych. 2) Chora 21-letnia, od roku cukrzyca, czyszczenia miesięczne ustały. 3) Chora lat 17, bardzo silnie rozwinięta, zachorowała wskutek nagłego przestrachu i utraciła czyszznia miesięczne, równocześnie chorowała na cukrzycę.

W *Centralblatt f. Gynaekologie* 1888 Nr. 31 ogłasza Dr. Nebel: „*Casuistische Beitraege zur Atrophie der weiblichen Genitalien bei Diabetes mellitus*“. Autor przytacza jeden bardzo ciekawy przypadek. Chora lat 37, 6 porodów, ostatni przed 7 miesiącami. Objawy cukrzycy już podczas ostatniéj ciąży choréj bardzo dokuczały, nieznośne pragnienie i nadmierne oddawanie moczu. Od 7-go miesiąca ciąży nagły, bardzo znaczny wzrost macicy, w 8-mym miesiącu wdrożono poród przedwczesny, gdyż wskutek powiększania się macicy występowały groźne objawy. Dziecię bardzo wątłe żyje 4 dni. Objawy cukrzycy pozostały po porodzie, a czyszczenia miesięczne nie ponowiły się. Macica uwiędła, $4\frac{1}{2}$ ctm.

Wspomnieć mi wypada jeszcze o pracy p. Gotarda (*Thèse de Paris*), ktorą znam jedynie z referatu w *Centrbl. f. Gynaekologie* Nr. 24 z r. 1890. *Diabetes im puerperalen Zustande.* Témesvary, Peszt. Referent wspomina, że Godard rozróżnia lekką i ciężką cukrzycę, że lekka ustać może zupełnie po porodzie, cukrzyca w ciężkiéj postaci zwykle kończy się śmiercią w krótkim czasie po porodzie. Silnie zaznacza, że karmienie zarówno w lekkiéj, jakoteż i ciężkiéj cukrzycy wpływa bardzo niekorzystnie na stan ogólny, jako też na samą cukrzycę.

Przytoczywszy wszystkie przypadki z dostępnéj mi literatury, przystępuję do własnych spostrzeżeń. Od r. 1879 do dziś obserwowałem 11 przypadków, u wszystkich chorych

były objawy ze strony narządów płciowych, gdyż właśnie te cierpienia były powodem, że się do mnie zgłaszały. Muszę zwrócić uwagę szan. Kolegów, że cały materyjał zebrany z praktyki prywatnej, co znacznie utrudnia ścisłą obserwacyję.

(Zobacz tablicę).

Z tych 11 chorych kobiet zaliczyć należy do grupy I. t. j. do takich, u których peryjody ustały z powodu wieku 3 miało (3. 5. 9) wiek 56, 43, 64.

Zaznaczyć muszę, że jedna chora licząca dopiero lat 43, utraciła czyszczenia miesięczne w 41 r. życia, niezawodnie przedwcześnie.

Siedm chorych kobiet należy zaliczyć do grupy II, tj. śród rozkwitu (1, 2, 4, 6, 7, 8, 11), co do wieku liczą one lat 30, 34, 50, 26, 39, 38, 29. U dwóch kobiet 30, 34 lat liczących nastąpił już zupełny zanik macicy, peryjodów od dłuższego czasu nie było, a wobec stwierdzonego zaniku z pewnością się nie powtórzyły.

Trzy kobiety (7, 8, 11) w wieku lat 39, 38, 29, odznaczają się tem, że peryjody występują bardzo nieregularnie tj. bardzo słabo i krótko trwające, z wydzieliną wodnisto-krwawą, i że czas pomiędzy każdym peryjodem przedłuża się nawet do kilku miesięcy a u jednéj choréj wyraźnie rozpoczyna się zanik macicy. U choréj liczącéj lat 26 (6) peryjody są dość obfite, ale opóźniają się również, a li tylko u jednéj chorej liczącéj rok 50-ty (4) do dziś bywają peryjody i pozostało dobre wejrzenie, jestto osoba bardzo otyła, cierpi prócz tego na świąd, cukrzycę mierną i leczy się konsekwentnie od dłuższego czasu. Macica sama jest powiększona. *Metritis chronica.*

Do III grupy zaliczyć muszę jednę chorą (10) liczącą lat 17, u któréj cukrzyca występuje peryjodycznie i która tylko raz przed 2 laty miała czyszczenie miesięczne.

Spostrzeżenia moje nakłaniają mnie do kilku uwag.

1) Zgodnie ze zdaniem p. Lecorché zauważałem, że cukrzyca często występuje w wieku pomiesiączkowym, jak-

kolwiek z moich spostrzeżeń należy większość do kobiet śród rozkwitu.

2) Powtóre, że cukrzyca występująca w wieku rozkwitu przebiega ostrzéj, aniżeli w czasie pomiesiączkowym.

3) Że zanik macicy i jajników i tem samem utrata czyszczeń miesięcznych jest następstwem cukrzycy, gdyż objawy cukrzycy wcześniéj występują, a mam nawet jeden tak zwany klasyczny przypadek; jestto chora (7), którą obserwuję od kilku lat, chora ta od dłuższego czasu cierpi na cukrzycę, a obecnie rozpoczyna się rozwijać zanik macicy; czyszczenia miesięczne coraz rzadziéj występują, mimo iż liczy dopiero lat 39, macica wątleje; obecnie ma 6 centym., postęp w zaniku mimo ściśle przestrzeganéj dyjety.

5) Że zanik macicy tem rychléj postępuje, im mniéj się zważa na istnienie cukrzycy i na odpowiedne zachowanie, dowodem wieśniaczki (1, 2), u których niewątpliwie nieodpowiedne pożywienie przyczyniło się do tak rychłego skonu.

5) Że nietylko zupełny brak czyszczeń miesięcznych, ale skąpe i rzadkie występowanie tychże jest niekiedy objawem cukrzycy. Na podstawie moich spostrzeżeń powiedziałbym, że zawsze zanim wystąpi zanik macicy poprzedza nieregularne występowanie tychże, zdaje mi się, że Lecorché w tym względzie cokolwiek za mało zwracał uwagi, a baczniéj śledzili Hofmann, Cohn, Nebel.

6) Że wartość rozpoznawcza tych objawów częstokroć ułatwia wykrycie cukrzycy. Wydawało mi się kilkakrotnie że kolega-internista nie miał powodu do podejrzenia o cukrzycę, ja zaś na podstawie tych właśnie objawów badałem mocz dokładnie i rozpoznawałem cukrzycę.

7) Że świąd *(pruritus)* jest bardzo częstym objawem cukrzycy, lecz nie jedynym, mówiąc nawiasem w podręcznikach medycyny wewnętrznéj nawet najlepszych jak n. p. Eichhorst-Strümpel brak wyż wspomnianych objawów.

8) Że zwykłe leczenie cukrzycy za pomocą dyjety, wód karlsbadzkich i t. d. wywiera stanowczo zbawienny skutek

na objawy pochodzące od części płciowych t. j. że w miarę ustępywania cukru w moczu opóźniają się oraz objawy zaniku i polepszają się objawy świądu.

9) Że świąd (*pruritus vul.*), najczęstszy objaw cukrzycy, leczeniem miejscowem połączonem z ogólnem leczeniem, można usunąć. Zmywania 2—3—3½% wodą karbolową miejscowo dają najkorzystniejszy wynik.

Nie miałem sposobności spostrzegania cukrzycy u kobiet ciężarnych, lub też podczas porodu i połogu. W jednym tylko przypadku prawdopodobnie poronienie odbywało się już u choréj na cukrzycę (6), chora 26-letnia, cukrzycę wykazałem w kilka tygodni późniéj, obecnie po kuracyi karlsbadzkiéj ma się nierównie lepiéj.

Nakoniec jeszcze kilka uwag co do rokowania. Niewątpliwie cukrzyca występuje pod dwiema postaciami. Lekka cukrzyca zwykle u osób na pozór bardzo dobrze wyglądających, nawet otyłych, przebiega bardzo skrycie, przez dłuższy przeciąg czasu bez groźniejszych objawów, chociaż występuje czasami nagłe pogorszenie oraz ujawnia się brakiem odporności w przebiegu innych chorób, równocześnie występujących; z tego powodu stać się może groźną. Podlegają jéj w ogóle ludzie wieku starszego. Seegen twierdzi, że w tych przypadkach tylko jeden narząd t. j. wątroba prawdopodobnie nie wykonywa należycie swych czynności, mianowicie utraciła możność przeistoczenia węglowodorów w sposób prawidłowy. Wpływ téj lżejszéj cukrzycy na narządy płciowe kobiet jest bez porównania łagodniejszy. Zachowanie ścisłéj dyjety, używanie stosownych wód i leków usuwa częstokroć zupełnie taką cukrzycę, a mówiąc słowami Seegena, wydzielają chorzy stosunkowo tyle cukru ile w potrawach sobie przyswoili.

Ciężka cukrzyca to choroba całego ustroju, występująca częściéj u osób młodszych. Seegen dla téj ciężkiéj postaci cukrzycy daje następującą definicyję. Wydzielanie cukru przez mocz jest oznaką, że całe ciało, albo znaczna część tegoż, utraciła możność spożytkowania cukru w krwi

się znajdującego. W ciężkiéj cukrzycy mimo zastosowania odpowiednéj dyjety i leków nie zmniejsza się ilość wydzielanego cukru w moczu. Objawy szybkiego wychudnienia występują raźno i w tych to przypadkach zanik macicy i jajników bardzo rychło postępuje, a koniec zwykle w krótkim czasie bądź to jako *coma diabeticum*, — bądź to jako ogólny uwiąd.



Osobne odbicie z „Przeglądu Lekarskiego" r. 1891. Nr. 38.

Kraków, 1891. — Drukarnia Uniw. Jagiell. pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

1	30	wieśniaczka	4 dzieci ostatnie przed 4 laty	b. silna cukrzyca	b. znaczne wychudnienie	*Atrophia uteri et ov. Amenorrhoe* prawie od roku	dlugi czas nie leczona	prawdopod. zmarła
2	34	"	2 dzieci ostatnie przed 7 laty	"	średnio wychudła	*Atrophia uteri Amenorrhoe* od 1/2 roku	jakiś czas się leczyła	uchyliła się od obserw. pr. zmarła
3	56	wdowa po księdzu	kilkoro dzieci	"	wychudła	Peryjody utraciła w 49 roku życia *pruritus vulvae prolap. vag. anterioris*	leczyła się przez 2 lata	zmarła, *coma diabet.*
4	50	żona kupca szynkarza	4 dzieci	mierna cukrzyca	dobre wejrzenie	*pruritus vulvae, menses Uterus auctus.*	leczyła się u mnie dłuższy czas, bywa w Karlsbadzie	żyje
5	43	właściciel ka realn.	3 dzieci ostatnie przed 12 laty	"	dość dobre	peryjod utraciła w 41 roku życia, obecnie *Atrophia uteri*	zachowuje dyjetę, jeździ do Karlsbadu	"
6	26	żona kapitana	1 dziecko 1 poronien.	początkowo b. silna cukrzyca ob. znacznie lepiéj	wątła, ale cera niezła	peryjody przeciągają się co 6—7 i 8 tygodni lecz dość obfite, prawd. *Abortus* już podczas cukrzycy	zachowuje dyjetę, 1 raz w Karlsbadzie	
7	39	żona mechanika	3 dzieci	średnia cukrzyca	dość dobre wejrzen., cera blada	peryjody co 3—4 miesięcy *ulcus atrophicans*, lekki *pruritus*	zachowuje dyjetę	"
8	35	żona oficera sztabow.	bezdzietna	b. mierna cukrzyca	wejrzenie dobre, jednakowoż wychudła, gdy poprzednio była otyłą	peryjody zawsze b. słabe zaledwo 1—2 dni trwające *pruritus*, który ustąpił.	"	"
9	64	żona kupca kuśnierza	kilkoro dzieci	obecnie cukrzyca b. słaba	wejrzenie dobre	kilkakrotnie *pruritus*, naturalnie *atroph. senilis*	zachowuje dyjetę, rok rocznie Karlsbad	"
10	17	córka nauczyciela	virgo	przemijająca cukrzyca	dość dobre, niedokrewna	w 15 r. raz peryjody, odtąd nie ma, nie badałem jéj	obecnie zachowuje dyjetę	"
11	29	żona urzędnika	bezdzietna	mierna cukrzyca	dobre	peryjody 1—2 dni trwające co 5 tygodni, *ulcus parvum 6 cut. Dysmem.*	zachowuje dyjetę	"